11/20/13 Ewangelia wg św. Łukasza 19,11-28.

Jezus opowiedział przypowieść, dlatego że był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że królestwo Boże zaraz się zjawi.
Mówił więc: «Pewien człowiek szlachetnego rodu udał się w kraj daleki, aby uzyskać dla siebie godność królewską i wrócić.
Przywołał więc dziesięciu sług swoich, dał im dziesięć min i rzekł do nich: "Zarabiajcie nimi, aż wrócę".
Ale jego współobywatele nienawidzili go i wysłali za nim poselstwo z oświadczeniem: "Nie chcemy, żeby ten królował nad nami".
Gdy po otrzymaniu godności królewskiej wrócił, kazał przywołać do siebie te sługi, którym dał pieniądze, aby się dowiedzieć, co każdy zyskał.
Stawił się więc pierwszy i rzekł: "Panie, twoja mina przysporzyła dziesięć min".



Odpowiedział mu: "Dobrze, sługo dobry; ponieważ w drobnej rzeczy okazałeś się wierny, sprawuj władzę nad dziesięciu miastami."
Także drugi przyszedł i rzekł: "Panie, twoja mina przyniosła pięć min".
Temu też powiedział: "I ty miej władzę nad pięciu miastami."
Następny przyszedł i rzekł: "Panie, tu jest twoja mina, którą trzymałem zawiniętą w chustce.
Lękałem się bowiem ciebie, bo jesteś człowiekiem surowym: chcesz brać, czegoś nie położył, i żąć, czegoś nie posiał".
Odpowiedział mu: "Według słów twoich sądzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym: chcę brać, gdzie nie położyłem, i żąć, gdziem nie posiał.
Czemu więc nie dałeś moich pieniędzy do banku? A ja po powrocie byłbym je z zyskiem odebrał".
Do obecnych zaś rzekł: "Odbierzcie mu minę i dajcie temu, który ma dziesięć min".
Odpowiedzieli mu: "Panie, ma już dziesięć min".
Powiadam wam: "Każdemu, kto ma, będzie dodane; a temu, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma.
Tych zaś przeciwników moich, którzy nie chcieli, żebym panował nad nimi, przyprowadźcie tu i pościnajcie w moich oczach"».
Po tych słowach ruszył na przedzie, zdążając do Jerozolimy.

Anna, FZS, caly kraj USA
Tel.: 732- 325 -7779

www.spojnik.com